

ZAKOŃCZENIE PROJEKTU „POLIN, CZYLI JAKI BYŁ KĘTRZYŃSKI ŻYD”

WYSTAWA ZDJĘĆ ZWIĄZANA Z HISTORIĄ ŻYDÓW W DAWNYM KĘTRZYNIE, PRELEKCJE W SZKOŁACH, WARSZTATY TAŃCA, KONKURS NA NAJPIĘKNIEJSZĄ PALMĘ ZWIĄZANĄ Z ŚWIĘTEM SUKKOT ORAZ TRADYCYJNA KUCHNIA. TO ELEMENTY PROJEKTU POWIATOWEGO DOMU KULTURY.



W kolejnym wydaniu „Gazety w Kętrzynie” wywiad z Dorotą Herok, instruktorką i tancerką tańców żydowskich.

Warsztaty tańców żydowskich były jednym z elementów całego projektu

Kiewe Israel Meyer, Natan Krohn i Natan Jontoff Loewenstein to żydowskie kupcy, którzy jako pierwsi 26 czerwca 1813 roku otrzymali obywatelstwo Rastenburga. 7 lat później Gminę żydowską zamieszkiwały już 74 osoby. Tak rozpoczęła się historia tego narodu w naszym mieście, którą przybliżył Tadeusz Korowaj, historyk i pracownik Powiatowego Domu Kultury „Czerwony Tulipan” podczas prezentowanej przez siebie wystawy zdjęć zabytków i miejsc związanych ze społecznością Żydów w dawnym Kętrzynie. Od 18 września do 16 października mogliśmy oglądać ją w Polsko-Niemieckim Centrum Kultury im. Arno Holza w Kętrzynie, 18 października została otwarta w Zespole Szkół w Garbnie, od 24 października była wystawiona w Centrum Kształcenia

Rolniczego w Karolewie, 8 listopada trafiła do PDK „Czerwony Tulipan”, natomiast 16 listopada została zaprezentowana uczniom ze Szkoły Podstawowej w Drogoszach, po czym 20 listopada wróciła do Kętrzyna, by zagościć w tutejszym LO im. W. Kętrzyńskiego. Uczniowie wszystkich szkół do których trafiła wystawa mieli okazję wziąć udział w prelekcji Tadeusza Korowaja. Zainteresowane pokazaniem ekspozycji placówki nadal mogą zgłaszać się do „Czerwonego Tulipana”. - Zabrano nas w podróż w głąb historii. Przypomniało mi się tragiczny przebieg Nocy Kryształowej, która zmusiła tysiące ludzi do opuszczenia domów - mówiła Joanna Cieleżyńska, partnerka projektu oraz nauczyciel historii w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Karolewie. - Była to dla naszych uczniów wspaniała lekcja za-

chęcająca do odkrywania tajemnic swojej małej ojczyzny i poznawania bogatej kultury żydowskiej. Prelekcje historyczne to nie jedyna atrakcja, która powstała dzięki projektowi, a z której nadal można korzystać. Na wszystkich fanów tajemnic, przygód i zagadek nadal czeka quest historyczny. By rozpocząć podróż śladami żydowskich mieszkańców Rastenburga wystarczy zgłosić swoją klasę/szkołę w PDK „Czerwony Tulipan” i przystąpić do wyzwania. W jesiennej edycji konkursu „Kwiatki nie z tej rabatki” rozstrzygnięto również kategorię na najpiękniejszy bukiet związany z tradycyjnym, żydowskim świętem Sukkot. Przynano pierwsze miejsce oraz dwa wyróżnienia. Zwyciężyła praca I Klasy Technikum Architektury Krajobrazu w ZSCKR w Karolewie, natomiast wyróżnienia otrzyma-

ła klasa II oraz IV z tej samej szkoły Opiekunem wszystkich grup była Natalia Bilińska. W żydowskiej kulturze radość się to nie mniej, nie więcej, a tańczyć właśnie. W języku aramejskim, używanym za czasów Chrystusa przez Żydów, określienie słów „tańczyć” i „radość się” używano tych samych wyrazów. W języku hebrajskim jest jedenaście słów określających tańce i ruchy taneczne, ale najczęściej używanym określeniem jest „hagag” co dosłownie znaczy tańczyć po kole, które symbolizuje jedność, równość, integrację oraz wspólnotę. Takie właśnie są tańce żydowskie, przepełnione radością, poczuciem wspólnoty i szczęścia. Takie też były warsztaty realizowane w Powiatowym Domu Kultury „Czerwony Tulipan” w Kętrzynie, które poprowadziła Dorota Herok,

choreograf zespołu tańca żydowskiego i izraelskiego „Klezmer” z Cieszyna, absolwentka Chrześcijańskiej Szkoły Pantomimy, Dramy i Tańca. W trakcie zajęć uczestnicy poznali tańce izraelskie, żydowskie, klezmerskie, z wpływami chasydzkimi, jemeńskimi oraz orientalnymi. - Tańce żydowskie są bardzo radosne, przepełnione pozytywną energią. Raczej nie przypominają naszych układów, tutaj tańczą się w grupie, nie w parach. Bardzo się cieszę, że zdecydowałam się wziąć udział w warsztatach. To było bardzo ciekawe doświadczenie, a pani Dorota to człowiek z pasją. Zajęcia z nią były czystą przyjemnością - mówiła Wiesława Kordek, uczestniczka warsztatów tanecznych. - Naszym uczniom szczególnie przypadły do gustu właśnie warsztaty tańca żydowskiego. W trakcie zajęć



Podczas uroczystego zakończenia projektu można było spróbować specjłów żydowskiej kuchni

nauczyli się aż 9 różnych układów - dodała Joanna Cieleżyńska. Zakończenie projektu odbyło się 8 listopada w „Czerwonym Tulipanie”. Pierwszym punktem uroczystości była prezentacja tańca przygotowana przez uczestników warsztatów tanecznych. Młodzież z Zespołu Pieśni i Tańca Karolewo pod opieką Katarzyny Rejent zaprezentowała cztery tańce. - Można, by się zastanawiać dlaczego właśnie tutaj, w Polsce mówimy o historii i kulturze Żydów. Mam jednak nadzieję, że wszyscy doskonale zdajemy sobie z tego sprawę. Polacy i Żydzi to tysiąc lat wspólnej historii. Pierwsze rodziny żydowskie już około 1000 roku przyjeżdżały na tereny naszego państwa, więc te nasze korzenie, Polki i Izraela, są ze sobą mocno splecione. Przed II Wojną Światową była największa

diaspora żydowska właśnie u nas, w Polsce. Żydzi nazywali Polskę „Polin” co znaczy „tu odpocznie”, bądź „Polania” co znaczy „tu odpoczął Bóg”. Co roku jeżdżą do Izraela na warsztaty i tam często rozmawiam z Żydami. Z tych rozmów wynika, że niemal co 2, 3 Żyd ma polskie korzenie. To niesamowite. Bardzo istotną częścią kultury żydowskiej jest tańce. Szczególnie dla ortodoksyjnych Żydów jest on formą modlitwy - mówiła Dorota Herok. - Dla mnie jest to niesamowite doświadczenie, gdy obserwuję Żydów, którzy się modlą, śpiewają i tańczą. To naprawdę wspaniały widok. My przygotowaliśmy na dziś cztery tańce: Hora Chedera - tańce w kręgu, Hava Nagila - tańce weselny oraz Kadosh - tańce modlitwy, oddając chwałę Bogu. Na zakończenie wszyscy przybyli goście mogli spróbować tradycyjnych potraw



- Projekt „Polin” był dla nas wyzwaniem - podsumowuje Marlena Szypułska

na słodko, koszerne, z woliwiny, z ryby. Podstawowym pokarmem żydowskim jest maca, którą również przygotowaliśmy własnoręcznie. Smacznego! - podsumowała swoją wypowiedź dyrektor zapraszając wszystkich do częstowania się przygotowanymi potrawami. Projekt „Polin, czyli jaki był kętrzyński Żyd?” był prowadzony od września do listopada 2017 roku przez Powiatowy Dom Kultury „Czerwony Tulipan” w partnerstwie z Zespołem Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Karolewie, który reprezentowała Joanna Cieleżyńska. Do współpracy przystąpili również uczniowie ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Kętrzynie. Udział w projekcie wzięły szkoły oraz mieszkańcy z całego powiatu, a także spoza jego granic. - Młodzież jest bardzo zadowolona z udziału, zwłaszcza

z warsztatów tanecznych. Tańce, których się nauczyli zostaną również zaprezentowane w naszej szkole - mówił Jan Mickiewicz, dyrektor ZCK Rolniczego w Karolewie. - Wystawa, którą prezentował w naszej placówce Tadeusz Korowaj również spotkała się ogromnym zainteresowaniem ze strony naszych uczniów. - Projekt „Polin” był dla nas wyzwaniem - podsumowuje Marlena Szypułska, dyrektor PDK „Czerwony Tulipan” w Kętrzynie. - Nie spodziewaliśmy się otrzymać środków na ten właśnie pomysł, bo liczyliśmy na wsparcie społeczności wiejskich. Dzieci i młodzież mieszkająca w małych miejscowościach nie ma dostępu do wielu zajęć pozalekcyjnych, w których uczestniczą ich koledzy z większych miast. Będziemy się starać o kolejne środki zewnętrzne. Cieszy mnie najbardziej to, że udało się pozyskać dobrych partnerów, którzy brawurowo wywiązali się ze swoich zadań. To nie tylko obowiązek, ale i wielka satysfakcja dla nas. Szczególnie dziękuję Janowi Mickiewiczowi oraz Ewie Jakubiec. Bez nich ten projekt wyglądałby zupełnie inaczej. Nadali mu piękny charakter i scaili młodzież z różnych środowisk. Wszystkie działania zostały zorganizowane w ramach programu „Wędrowna Akademia Kultury” realizowanego przez Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie, dofinansowanego ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach Programu „Bardzo Młoda kultura 2016-2018” oraz ze środków samorządów Elku, Olsztyna, Szczepna i Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego, na które „Czerwony Tulipan” złożył z dobrym skutkiem wnioski grantowe.

MONIKA PACEK



Dorota Herok (w środku) przygotowała tradycyjne tańce, które wykonała m.in. młodzież z Karolewa

